

Choć od wygranego meczu z Fiorentiną minęło kilkanaście godzin, Giallorossi nie mają chwili na odpoczynek. Zespół Luisa Enrique wrócił dziś po południu do pracy w Trigorii rozpoczynając przygotowania do sobotniego spotkania ligowego z Catanią.

W regularnej sesji zabrakło kontuzjowanych Osvaldo, Cassetiego i Burdisso oraz przebywającego wciąż z Chile Pizarro. Z zespołem nie trenowali też piłkarze, którzy zagrali wczoraj w pierwszym składzie, poza Vivianim, który z racji na rozegranie jednej połowy trenował regularnie. Z drużyną trenowali też m.in. De Rossi i Simplicio, którzy nie zostali powołani na mecz z Fiorentiną.

Przed centrum treningowym pojawił się transparent: *"Nigdy nie pozwolimy niczemu i nikomu, aby cię zabrał"*. Sesja treningowa rozpoczęła się o 14:05 od tradycyjnej gierki w dziada. O 14:30 część piłkarzy, która grała we wczorajszym meczu pracowała lekko bez obciążeń. Reszta zespołu przeszła do pracy nad rozgrywaniem piłki. O 14:45 Luis Enrique podzielił graczy na dwie grupy w celu pracy nad posiadaniem piłki:

Żółci: Borini, Pjanic, Juan, Perrotta, Caprari, Rosi, Barusso,

Czerwoni: De Rossi, Simplicio, Piscitella, Viviani, Okaka, Josè Angel, Verre.

O 14:55 rozpoczęto ćwiczenia gry jeden na jednego kończoną strzałem na bramkę. O 15:00 rozpoczęła się minigierka w tych samych zestawieniach co we wcześniejszym ćwiczeniu z Pigliacellim i Curcim w bramkach. 20 minut później zespół udał się do szatni.

Autor: abruzzo